

3 x wybory!

Autor: Administrator
17.10.2007.
Zmieniony 17.10.2007.

- Jutro, tj. 18 października w VI LO odbędzie się symulacja wyborów parlamentarnych
- Obecnie trwają wybory do samorządu szkolnego
- 21 października wybory do Sejmu!

Do każdego z punktów komentarz:

- Wyniki preferencji wyborczych można odczytać z naszej sondy internetowej. Zobaczmy, czy internauci, czyli bardziej zaawansowana technologicznie część naszego liceum, zagłosuje podobnie jak całość społeczność "Długosza", w tym ta nie zagłosująca na strony internetowe naszego Liceum. Organizację wyborów zajmuje się klasa IIa pod kierunkiem pani profesor Ewy Koclejdy i pana Grzegorza Fedynkiewicza.

- Bardzo ciekawa jest kampania wyborcza, a jeden z plakatów (postaram się sfotografować go jutro w szkole) tak pomysłowy, że nasz poprzedni minister edukacji Giertych - gdyby go zobaczył - chyba by się przewrócił. Pamiętam wspinające plakaty wyborcze sprzed kilku lat, m.in. o treści "Czy Wydra wygra?" z rysunkiem wydry. Plakat tak się podobał, że nasz ówczesny uczeń Bartosz Wydra rzeczywiście wygrał i został przewodniczącym samorządu. W ostatnich wyborach samorządowych miasta Katowic kandydował na radnego (niestety z partii PiS!) i zabrakło mu zaledwie kilka głosów, by dostać się do Rady Miasta Katowic. Lecz był jednym z najmłodszych kandydatów, tak więc wszystko jeszcze przed nim. Na przykładzie naszego absolwenta widać, że nasi przewodniczący samorządu szkolnego mają szansę na zrobienie kariery politycznej.

- Na ostatniej prostej kampania obfituje w dramatyczne wydarzenia. Posłanka Sawicka dziś w pełnym życzliwym wystąpieniu przeprosza za swój korupcyjny występ wszystkich, którzy jej zaufali. Partia rządząca PiS bezlitośnie wykorzystała jej słabość i od roku rozpracowywała za pomocą podstawionego i namawiającego posłankę reprezentującego wrogie ugrupowanie do wzięcia łapówki. Pieniądze proponował podstawiony agent CBA, który obdarzał ją kwiatami i czułością. Dziś przyrównano postępowanie partii Jarosława Kaczyńskiego do działań NRDowskiej służby specjalnej STASI, której agenci, przystojni mężczyźni, uwodzili kobiety z elit rządowych Niemiec Zachodnich, by namówić je do współpracy lub wyciągnąć tajne informacje, za co oczywiście tak jak oferowali łapówki. Niestety, takie działania partii rządzącej nie mają nic wspólnego z elementarną godnością i przyzwoitością.

Podam paralelę w postaci hipotetycznej sytuacji szkolnej: dyrektor szkoły chodzi w czasie matury po sali i podaje ściągę wybranym abiturientom. Na suficie sali gimnastycznej zainstalowane są kamery i wszystko jest nagrywane. Dyrektor namawia więc do przestępstwa, lecz potem upublicznia nagrania i uczniowie, których nie lubi i którzy dali się skusić, zostają napiętnowani i matury nie zaliczają. W podobny sposób działa PiS: najpierw namawia do przestępstwa wybranych przez siebie ofiar, a potem, tuż przed wyborami, upublicznia to przestępstwo poprzez służby bezpieczeństwa na jego usługach, czyli CBA. I mimo że przestępstwo pani poseł Sawickiej jest bezsporne, to jednak żal mi jej dzisiaj być, kiedy ze słzami w oczach opowiada, jak do niego doszło. A do tego jest mi wstyd za sposób postępowania ludzi, którzy obecnie rządzą naszym krajem.

Wkrótce zamieszczę kilka fotografii z prawyborów w VI LO oraz kampanii wyborczej, po której wkrótce zagłosujemy na współrządczych szkołach. A opowiada się stanowisko przewodniczącego samorządu, gdyż nasz pan dyrektor Koclejda "w imię demokracji" zdaje się głos uczniów stawiać nawet ponad opinię grona pedagogicznego.

Dlatego mój nauczycielski głos na tej stronie możecie traktować z przymrużeniem oka...

Leszek Jabłoński

{moscomment}